

Sygn. akt I AGa 44/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Grażyna Wołosowicz
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SA Beata Wojtasiak (spr.)
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2020 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **M. K.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 20 grudnia 2019 r. sygn. akt VII GC 176/18

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4050 złotych tytułem kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

## UZASADNIENIE

A. K. wniósł o zasądzenie od M. K. i T. B. solidarnie kwoty 93.095,09 zł z odsetkami od poszczególnych kwot i dat szczegółowo wymienionych w pozwie. Wskazał, że dochodzone od pozwanych roszczenie dotyczy nieopłaconej ceny sprzedaży za towar sprzedany (...)w P., w której pozwani pełnili funkcję prezesów zarządu. Podnosząc, że egzekucja prowadzona wobec spółki okazała się bezskuteczna, powód wywodził, że pozwani ponoszą odpowiedzialność za te zobowiązania w trybie art. 299 § 1 k.s.h.

Obją pozwani wnosili o oddalenie powództwa.

**Wyrokiem z dnia 10 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 93.095,09 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot: 73.528,35 zł od dnia 29 września 2017 r. i 19.566,74 zł od dnia 8 sierpnia 2017 r.; oddalił powództwo w zakresie pozostałych odsetek; zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 4.655 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej oraz kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

**Wyrok ten wobec pozwanego T. B. się uprawomocnił, natomiast pozwany M. K. wniósł od niego apelację.**

**W następstwie rozpoznania tej apelacji Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2018 r. uchylił zaskarżony wyrok w punktach I i III w części dotyczącej pozwanego M. K. i sprawę w tym zakresie przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.**

Sąd Apelacyjny wskazał, że w świetle zarzutów podnoszonych w szczególności przez M. K., a sprowadzających się do twierdzeń, iż w okresie pełnienia przez niego funkcji członka zarządu, spółka znajdowała się w sytuacji finansowej nie uzasadniającej zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości, czy też, że posiadała w kasie środki w wysokości przekraczającej aktualne zobowiązania wobec wierzycieli, niezbędnym było nie tylko sięgnięcie do dokumentacji księgowej spółki, ale przede wszystkim skorzystanie z zawnioskowanego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości. Według Sądu Apelacyjnego dowód taki był konieczny w przedmiotowej sprawie z uwagi i na charakter zobowiązań spółki oraz spór co do jej stanu finansowego i majątkowego.

**Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2019 r., wydanym po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego M. K. odpowiadającego solidarnie z pozwanym T. B. - w stosunku do którego zapadł wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 10 października 2017 roku pod sygn. akt VII GC 208/17 - na rzecz powoda A. K. kwotę 93.095,09 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot: - 73.528,35 zł od dnia 29.05.2017 r. do dnia zapłaty, - 19.566,74 zł od dnia 8.08.2017 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w zakresie pozostałych odsetek i orzekł o kosztach postępowania**

Sąd ten ustalił, że powoda oraz spółkę (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. łączyła umowa sprzedaży produkowanej przez powoda mieszanki betonowej. Spółka nie zapłaciła za dostarczony towar, w związku z czym powód wystosował do niej wezwanie do zapłaty. W odpowiedzi na nie (...) wskazała że zgłaszane roszczenia są bezzasadne. W konsekwencji powód skierował sprawę na drogę postępowania sądowego, gdzie jego roszczenia zostały uwzględnione w licznych orzeczeniach wydanych przez Sąd Rejonowy w Białymstoku. Pomimo jednak posiadanych tytułów wykonawczych egzekucja okazała się bezskuteczna, z uwagi na brak wystarczającego majątku spółki. W tym stanie rzeczy powód skierował stosowne powództwo na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. wobec byłego, jak i obecnego prezesa przedmiotowej spółki.

Z dalszych ustaleń Sądu wynikało, że spółka (...) sp. z o.o. sporządziła bilans na dzień 30 września 2019 r., 31 grudnia 2015, rachunek zysków i strat za okres 01 stycznia 2015 r. do dnia 30 września 2015 r., a także sprawozdanie finansowe za 2015 r.

Na dzień złożenia przez pozwanego M. K. oświadczenia o rezygnacji z funkcji prezesa zarządu (22 października 2015 r.) spółka (...) miała podpisane umowy o wykonanie robót budowlanych.

W następstwie poczynionych ustaleń faktycznych i przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Okręgowy ocenił powództwo jako zasadne. Wskazał, że w niniejszej sprawie spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności członków zarządu przewidziane w art. 299 § 1 k.s.h.

Sąd podkreślił w szczególności, że powód dysponował tytułami wykonawczymi wystawionymi przeciwko spółce (...) sp. z o.o. i że nie ulegało wątpliwości, iż egzekucja prowadzona na podstawie tych tytułów wykonawczych była nieskuteczna, bowiem wynikało to z postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku z dnia 26 października 2016 r. o umorzeniu postępowania.

Ponadto Sąd zaznaczył, że pozwany M. K. był w dacie powstania zobowiązania członkiem zarządu spółki. Wierzyciel może zaś pozwać także osoby, które już nie są w składzie zarządu, ale zobowiązanie powstało za ich kadencji, czy też w trakcie jej trwania zobowiązania te były wymagalne.

W celu ustalenia, czy powód miał prawo dochodzić od pozwanego zapłaty kwoty 93.096,00 zł na mocy art. 299 § 1 k.s.h. przez przyzmat zaistnienia w okresie 13 grudnia 2013 r. – 22 październik 2015 r. przesłanek do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki oraz stanu majątkowego tej spółki Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów (...).

Sąd zauważył, że biegła sporządziła opinię w oparciu o sprawozdania finansowe sporządzone przez spółkę, zestawienia obrotów i sald, wydruki rozrachunków, wezwania do zapłaty i tytuły wykonawcze znajdujące się w przekazanym materiale dowodowym, a także dokumenty zgromadzone w aktach sprawy VII GC 176/18. Z ustaleń biegłej wynikało, że spółka (...) sp. z o. o. z siedzibą w P. zaprzestała wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych przed 31.12.2014 r., a przesłanka niewypłacalności w warunkach wynikających z art. 11 ust.1 prawa upadłościowego i naprawczego, tj. opóźnienia spółki ze spłatą wymagalnych zobowiązań wobec co najmniej dwóch wierzycieli - wystąpiły na koniec lutego 2014 r. Zdaniem biegłej czasem właściwym do złożenia wniosku o upadłość był 14 kwiecień 2015 r., tj. okres 14 dni od dnia sporządzenia sprawozdania finansowego za rok 2014 i powzięcia przez Zarząd wiedzy o sytuacji finansowej spółki. Biegła w treści wydanej opinii wskazała, że wysokość powstających od grudnia 2014 i w kolejnych miesiącach od stycznia do marca 2015r. zobowiązań przeterminowanych, zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego oraz od stycznia 2015 roku zajęcia majątku trwałego dowodzi, że w spółce istniał w tym okresie stan niewypłacalności i nie była to sytuacja krótkotrwałego wstrzymania płacenia długów wskutek przejściowych trudności.

Sąd podkreślił, że w ocenie biegłej, na dzień 31 grudnia 2015 r., tj. wystąpienia ujemnych kapitałów w spółce i drugiej przesłanki niewypłacalności (...) w P. była spółką niewypłacalną, trwale nie spłacającą swoich wymagalnych zobowiązań.

W odpowiedzi na zastrzeżenia pozwanego M. K. biegła wskazała, że z informacji zawartych w dokumentacji (...) spółki (...) sp. z o. z siedzibą w P. do ustalenia podatku dochodowego za rok 2015 oraz z dostępnych wydruków rozrachunków wynikało, iż :

a) w roku 2015 opłacono faktury z tytułu dostaw i usług z poprzednich okresów na łączną kwotę 203.704,75 zł w tym:

- faktury krajowe z 2014r. na kwotę 135.737,91 zł
- faktury zagraniczne z 2014r. na kwotę 51.753,84 zł
- faktury z 2013r. na kwotę 16.213,00 zł

b) na dzień 31 grudnia 2015 r. praktycznie wszystkie zobowiązania z tytułu dostaw i usług były wymagalne i przeterminowane.

Sąd analizował opinie biegłej, ustalając że z opinii tej wynikało też, iż na dzień 31 grudnia 2015r. udział zobowiązań przeterminowanych w sumie bilansowej wynosił 55,3%, a zobowiązań przeterminowanych powyżej 90 dni - 36,4%. Jak podała biegła, w pierwszym kwartale 2016 r. nastąpiło zwiększenie stanu zobowiązań przeterminowanych do poziomu 777.456,30 zł, tj. 92% ogółu zobowiązań z tytułu dostaw i usług i 59,1,% sumy bilansowej. Udział zobowiązań przeterminowanych powyżej 90 dni w sumie bilansowej wzrósł natomiast do poziomu - 54%. Biegła wywodziła także, że z dokumentacji źródłowej spółki wynika ponadto, iż od początku roku 2015 i w następnych miesiącach roku 2016

występują również opóźnienia w płatnościach i zaległości w opłatach składek ZUS, podatków, w tym podatku VAT, podatku od osób fizycznych, opłat na rzecz PFRON a także podatku od kapitału w Niemczech. Na koniec 2015r. nieopłacone zobowiązania z tytułu składek ZUS wynosiły 265.923,13 zł (najstarsze zaległości z czerwca 2015r. z terminem płatności do 15 lipca 2015r.) i za kolejne miesiące lipiec-grudzień 2015r. uregulowane zostały w drodze egzekucji z rachunku bankowego w dniu 29 stycznia 2016r. Ponadto biegła zauważyła też, że spółka wykazuje również zaległości na koniec roku 2015 wobec Urzędu Skarbowego w B. z tytułu podatku VAT, podatku dochodowego od osób fizycznych i opłat na rzecz PFRON w łącznej kwocie 207.888,30 zł oraz (...) - z tytułu podatku od kapitału - zaległość w kwocie 152.686,90 zł za okresy: 11/2013-12/2013, 01/2014-12/2014, 01-09/2015

Z opinii uzupełniającej wynikało nadto, że oprócz przeterminowanych zobowiązań z tytułu dostaw i usług z roku 2013 i 2014 istniały również zaległości wobec ZUS i Urzędu Skarbowego, które na dzień 31 grudnia 2014r. wynosiły łącznie 136.242,10 zł. Biegła podkreślała, że o braku faktycznej zdolności płatniczej spółki w powyższym okresie oraz w kolejnych miesiącach I kwartału 2015 r., świadczy zwiększający się systematycznie poziom zobowiązań przeterminowanych, zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego oraz zajęcia majątku trwałego. W efekcie, biegła twierdziła stanowczo, iż czasem właściwym do złożenia wniosku o upadłość był 14 kwiecień 2015, a argumentację pozwanego zawartą w piśmie procesowym uważała za nie znajdującą uzasadnienia.

W odpowiedzi na powyższe pozwany zaznaczył, iż nie kwestionuje ustaleń biegłego dotyczących wysokości zobowiązań (...) sp. z o.o. w poszczególnych okresach działalności spółki. Pozwany nie zanegował również tego, iż spółka na koniec 2014 roku i na początku 2015 opóźniła się ze spłatą swoich wymagalnych zobowiązań wobec co najmniej dwóch wierzycieli. Niemniej jednak, pozwany wskazał, że zarzuty pozwanego wyartykułowane w piśmie procesowym z dnia 2 września 2019 roku dotyczyły zobowiązania biegłego do wypowiedzenia się czy wysokość nieuregulowanych/przeterminowanych zobowiązań spółki na koniec 2014 roku zagrażała jej płynności finansowej oraz czy można przyjąć, iż spółka w tym okresie nie regulowała przeważającej części swoich zobowiązań i nie miała realnej możliwości ich uregulowania w późniejszym czasie.

Na rozprawie w dniu 11 grudnia 2019 r. biegła dodatkowo wskazała, że od stycznia 2015 roku w stopniu istotnym zaczęły przyrastać zobowiązania przeterminowane i powstały zatory płatnicze w spółce. Ujemny kapitał powstał na koniec 2014 roku.

Sporządzoną opinię Sąd I instancji uznał za rzetelną i prawidłową, czyniąc ją podstawą wyrokowania. Na jej podstawie uznał, iż w czasie sprawowania funkcji członka zarządu spółki (...) sp. z o.o. przez M. K. istniały przesłanki do złożenia wniosku o upadłość spółki. Nie czyniąc tego M. K. naraził powoda na straty, za które odszkodowania w niniejszym procesie dochodzi. Wobec tego winien ponieść on odpowiedzialność na mocy art. 299 § 1 k.s.h.

O kosztach postępowania przed Sądem Okręgowym w sprawie o sygn. akt VII GC 208/17 Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zaś o kosztach postępowania odwoławczego postanowił na mocy art. 98 k.p.c., obciążając nimi stronę przegrywającą.

***W apelacji od tego wyroku powód, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo, zarzucał mu naruszenie następujących przepisów prawa procesowego:***

***1) art. 217 § 3 k.p.c., art. 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie jego wniosku zgłoszonego podczas rozprawy w dniu 11 grudnia 2019 r. dotyczącego zobowiązania (...) do dostarczenia szczegółowej dokumentacji księgowej spółki z okresu opiniowanego, która miała następnie służyć jako podstawa do uzupełnienia opinii biegłej z zakresu rachunkowości i finansów, w sytuacji gdy okoliczności, które miały być wykazane za pomocą żądanej dokumentacji księgowej mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności dla udowodnienia przesłanek wyłączających odpowiedzialność określonych w art. 299 § 2 k.s.h., co finalnie doprowadziło do nierozpoznania istotnych aspektów sprawy;***

**2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż sporządzona w niniejszej sprawie opinia biegłej z zakresu finansów i rachunkowości jest rzetelna oraz prawidłowa i może stanowić podstawę wyrokowania, w sytuacji gdy rzeczona opinia (opinia podstawowa oraz opinie uzupełniające) nie zawiera istotnych elementów mających decydujący wpływ na możliwość przypisania pozwanemu odpowiedzialności na gruncie art. 299 k.s.h., na które to elementy pozwany wskazywał w swoich pismach procesowych z dnia 2.09.2019 r. oraz 29.10.2019 r., co w konsekwencji doprowadziło do błędnej konstatacji, iż pozwany nie wykazał istnienia przesłanek wyłączających jego odpowiedzialność.**

**W oparciu o te zarzuty wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości na koszt powoda. Wnosił również o uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez uwzględnienie wniosku zgłoszonego na rozprawie w dniu 11 grudnia 2019 r. w przedmiocie zobowiązania (...) do dostarczenia szczegółowej dokumentacji księgowej spółki za okres opiniowany, a następnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłej z zakresu rachunkowości i finansów na okoliczność ustalenia – czy na dzień 22.10.2015 r. udział przeterminowanych zobowiązań w ogólnej sumie zobowiązań spółki (...) Sp. z o.o. przekroczył 50%.**

**SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu I instancji, poczynione głównie w oparciu o opinie biegłej z zakresu księgowości. Na aprobatę zasługiwała również ocena prawna tego Sądu co do ziszczenia się po stronie powoda przesłanek do przypisania mu odpowiedzialności z art. 299 k.s.h.

Odniesienie się do zarzutów apelacji poprzedzić trzeba przypomnieniem, że w procesie opartym na art. 299 k.s.h. zasadniczy ciężar dowodu spoczywa na stronie pozwanej. Przepis ten zawiera bowiem domniemanie, że pozwany członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ponosi zawinioną odpowiedzialność za szkodę powoda wynikającą z tego, że egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna. Ciężar dowodu w tym zakresie przechodzi na pozwanego z chwilą wykazania przez powoda przesłanki prowadzenia bezskutecznej egzekucji przeciwko spółce, co powód niewątpliwie wykazał w niniejszym procesie, przedstawiając postanowienie właściwego komornika o umorzeniu egzekucji wobec spółki.

Podstawowym zarzutem podnoszonym w procesie przez pozwanego było twierdzenie, że nie było podstaw do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki w czasie, gdy był on Prezesem (tj. do 22.10.2015 roku). Zarzut ten wymagał więc wykazania, że nie zaistniał stan bądź to nieregulowania zobowiązań, bądź to nieistnienia nadmiernego zadłużenia.

Tej pierwszej kwestii było poświęcone postępowanie dowodowe przed Sądem I instancji, który zgromadził dostępną dokumentację księgową dotyczącą spółki i zasięgnął opinii biegłego z zakresu księgowości. W oparciu o opinię biegłego doszedł do wniosku, że w czasie sprawowania funkcji członka zarządu spółki (...) sp. z o.o. przez M. K. istniały przesłanki do złożenia wniosku o upadłość spółki. Za biegłą przyjął, że jedynie wdrożenie postępowania upadłościowego do 14.04.2015 r. dawało szansę na osiągnięcie efektu w tym postępowaniu. Wobec jasnego i precyzyjnego stanowiska biegłej postulat pozwanego, domagającego się dalszego uzupełnienia postępowania dowodowego nie mógł być więc uwzględniony. Zauważyć należy, że pozwany nawet nie oznaczył precyzyjnie dokumentacji księgowej, dowodu z której żądał przeprowadzenia. Potrzeba zaś powołania innego biegłego powinna więc wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (por. wyrok SN z dnia 10 stycznia 1999 r., sygn. akt I PKN 20/99, opubl. LEX nr 43650). Powinna ona być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii, a nie wynikać z przeświadczenia strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (wyrok SN z dnia 27 czerwca 2001 r., sygn. akt II UKN 446/00, opubl. LEX nr 76245).

Tymczasem, analizując stanowisko pozwanego, nie można oprzeć się wrażeniu, że chciałby on posłużyć się opinią biegłego celem formułowania własnych twierdzeń, co nie może zyskać akceptacji. W szczególności eksponowana w apelacji teza, że „nie można wykluczyć sytuacji”, że do pogorszenia sytuacji spółki doszło już po jego ustąpieniu, wskazuje, że w istocie chciałby on dowodem z opinii biegłego zastąpić sformułowanie własnych twierdzeń, w ogóle przy tym nie podnosząc jakoby do nagłego pogorszenia miało dojść w ostatnim kwartale 2015 roku. Jak wiadomo – przeprowadzanie dowodów nie służy umożliwianiu stronom konstruowania własnej wersji wydarzeń, lecz ma ją potwierdzić.

Sformułowany przez pozwanego w tym kontekście zarzut naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. był więc bezzasadny.

Bezzasadny był też drugi z zarzutów podniesionych w apelacji, a mianowicie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który to skarżący wiązał z błędną oceną przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i rachunkowości.

Podkreślić w tym miejscu należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga wykazania, że konkretny przeprowadzony w sprawie dowód został oceniony przez sąd niezgodnie z regułami oceny dowodów. Ocena dowodów polega zaś na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. W przypadku dowodu z opinii biegłego nie można przy tym tracić też z pola widzenia tego, że przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji jak dowód na stwierdzenie faktów, na podstawie kryterium prawdy i fałszu. W konsekwencji nie są miarodajne dla oceny tego dowodu niekonkurencyjne z nim oceny stron co do faktów będących przedmiotem opinii. I jakkolwiek opinia biegłego, podobnie zresztą jak i inne dowody, podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., to jednak to, co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (por. wyrok SN z dnia 7 listopada 2000 r., sygn. akt I CKN 1170/98, opubl. LEX nr 46096). Specyfika oceny tego dowodu wyraża się bowiem w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Nadaje to pierwszorzędne znaczenie przy tej ocenie kryterium poziomu wiedzy biegłego (por. wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt I UK 352/11, opubl. LEX nr 1224674).

W przedmiotowej sprawie natomiast nie zaistniały żadne okoliczności, które podważałyby moc dowodową opinii sporządzonej przez biegłego sądowego H. K.. Zwłaszcza, że w odpowiedzi na zarzuty zgłoszone przez stronę pozwaną co do tej opinii, Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z ustnej opinii uzupełniającej, w której biegła sądowa wyczerpująco wyjaśniła podnoszone przez pozwanego wątpliwości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego uwolnienie pozwanego od odpowiedzialności wymagało wykazania, że do pogorszenia sytuacji w spółce doszło w ostatnim kwartale 2015 r., kiedy to pozwany nie pełnił już funkcji prezesa zarządu w spółce. Pozwany tej okoliczności nie wykazał.

Co więcej – i co wymaga szczególnego podkreślenia w tym miejscu - z opinii biegłej wynikała okoliczność przeciwna, mianowicie, że w strukturze zadłużenia na koniec 2015 r. przeważającą część (90%) stanowiło zadłużenie przeterminowane, przekraczające 90 dni, a więc istniejące w czasie kiedy funkcję swoją pełnił pozwany.

Generalnie – opinia biegłej była kategoryczna i spójna, sprowadzała się ona do wskazania, że kondycja finansowa spółki była zła już na koniec 2014 roku, kiedy to pojawiły się zatory płatnicze, zaś później było już tylko gorzej

Słuchana uzupełniająco na rozprawie przed Sądem I instancji biegła kategorycznie stwierdziła przy tym, że koniec pierwszego kwartału 2015 r. był tym momentem ostatecznym do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, gdyż w kolejnym okresie majątek spółki był uszczuplany i w coraz mniejszym stopniu zabezpieczał potencjalnych wierzycieli. Okoliczność, że spółka osiągała w tym okresie przychody z działalności była bez znaczenia. Jak podkreśliła bowiem biegła, przychody do oceny stanu zagrożenia upadłością nie są miarodajne, albowiem trzeba mieć wolne środki do finansowania działalności po opłaceniu wszystkich zobowiązań. Ponadto zauważenia wymaga, że zobowiązania wobec ZUS i US zostały wprowadzić zaspokojone w 2016 r., ale nastąpiło to w drodze przymusowej egzekucji. Wszystko to pozwala więc na uznanie, że spółka trwale zaprzestała płacenia długów w rozumieniu art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535), która to okoliczność stosownie do tego przepisu uzasadniała złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości we wskazanej przez biegłą dacie. Pozwany będąc prezesem zarządu spółki tego zaniechał, wobec czego ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki.

Reasumując podzielić należało stanowisko Sądu I instancji, że pozwany nie wykazał braku swojej odpowiedzialności za szkodę powoda wynikającą z tego, że egzekucja przeciwko zarządzanej przez niego spółce okazała się bezskuteczna.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za drugą instancję rozstrzygnięto na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Zasądzoną od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.050 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, będącego radcą prawnym, którego wysokość została określona na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800). Apelacja pozwanego została oddalona w całości, w związku z czym winien on zwrócić powodowi poniesione przez niego w postępowaniu odwoławczym koszty zastępstwa procesowego.

(...)